

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 listopada 2013 r.

sprawy **M. K. i K. K.**,

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 23 kwietnia 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L. z dnia 28 stycznia 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami postępowania kasacyjnego obciążyć oskarżycielkę posiłkową L. F.**

UZASADNIENIE

Kasacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej okazała się być bezzasadna w stopniu oczywistym.

W kasacji zarzucono rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie obrazę:

1. art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., przez brak wnikliwego rozważenia wszystkich zarzutów zawartych w apelacji, w szczególności zarzutu obrazy art. 7 i art. 410 k.p.k., podczas gdy Sąd I instancji związany wskazaniem Sądu Okręgowego na podstawie art. 442 § 3 k.p.k., wprawdzie przeprowadził dowód z przesłuchania świadka A. P., ale ocenił ten dowód dowolnie, czego Sąd odwoławczy nie rozpatrzył poprzestając na

- stwierdzeniach, że oskarżycielka posiłkowa nie podjęła działań w celu uzyskania pożyczki z kasy zapomogowopożyczkowej,
2. art. 7 i art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 oraz art. 457 § 3 k.p.k., poprzez dowolną akceptację dokonania przez Sąd I instancji dowolnych ustaleń faktycznych i uproszczonego oraz błędnego rozumowania pomijającego fakt, że zaniechanie działań oskarżycielki posiłkowej było uzasadnione oczywistą niemożnością uzyskania kredytu wystarczającego na pokrycie zadłużenia w spółdzielni mieszkaniowej,
 3. art. 4, art. 7, art. 458 i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez dowolną akceptację w zaskarżonym wyroku stanowiska Sądu I instancji, że oskarżycielka posiłkowa mogła uzyskać pożyczkę z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, a nadto, że mogła spłacić zadłużenie czynszowe z kwoty uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości, mimo że oskarżycielka nie miała żadnego tytułu prawnego do tej nieruchomości, a także że oskarżycielka miała wiedzę co do wysokości zadłużenia, mimo że w oparciu o zgromadzone dowody można przyjąć, że oskarżeni wykorzystali niewiedzę oskarżycielki w tym względzie, wynikającą z podstępnie wytworzonego u niej przekonania, że są jedynymi osobami, które mogą jej pomóc,
 4. art. 304 k.k., poprzez brak zakwalifikowania ustalonych przez Sąd zachowań oskarżonych jako czynu z tego przepisu, oraz art. 286 § 1 k.k. przez brak zastosowania tego przepisu do ustalonych przez sąd zachowań oskarżonych.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty kasacji okazały się być bezzasadne w stopniu oczywistym.

Na wstępie zauważyć należy, że kasacja sformułowana jest w sposób, który nie ułatwia dotarcia do istoty spornego zagadnienia, czego należałoby się spodziewać po piśmie procesowym sporządzonym przez profesjonalnego pełnomocnika.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego, ujęte w tiret 1-3 kasacji, tylko pozornie dotyczą *errores iuris*, a w istocie odnoszą się w znacznej części do ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji. Kwestią powtarzającą się w tych trzech zarzutach jest ustalenie Sądu Rejonowego, że oskarżycielka posiłkowa

L. F. miała możliwość podjęcia starań o pożyczkę z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, co było okolicznością rzutującą na przyjęcie „przymusowego położenia” oskarżycielki, będącego warunkiem zakwalifikowania czynu oskarżonych z art. 304 k.k. Ponadto skarżący kwestionuje ustalenie, że oskarżycielka miała możliwość pokrycia zadłużenia czynszowego ze środków ze sprzedaży nieruchomości należącej do jej matki, oraz że miała świadomość wysokości zadłużenia, a nie była w tym względzie wprowadzona w błąd przez oskarżonych.

Kwestionując powyższe ustalenia faktyczne, autor kasacji zdaje się nie do końca poprawnie postrzegać rolę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja. Po pierwsze przypomnieć wypada, że kasacja jest środkiem zaskarżenia służącym wyłącznie kontroli naruszenia prawa. Po drugie, kasacja służyć ma kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo niedopuszczalne jest podnoszenie w kasacji uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem I instancji. Skarga wniesiona w przedmiotowej sprawie pozornie tylko odnosi się do wad postępowania odwoławczego, w znacznym swym zakresie zaś zmierza do ponownego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd *meriti* – a przy tym w pełni zaakceptowanej w wyniku kontroli odwoławczej przez Sąd Okręgowy – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Zważyć jednak należy, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania odwoławczego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, która służyć ma kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń.

Zauważyć należy, że bezzasadny jest zarzut nierozważenia przez Sąd odwoławczy naruszenia art. 442 § 3 k.p.k. Po pierwsze, Sąd Okręgowy wskazując na potrzebę uzupełnienia materiału dowodowego co do możliwości skorzystania przez oskarżycielkę posiłkową z pomocy finansowej jej zakładu pracy (m.in. przesłuchania A. P.) nie udzielił jednak i nie mógł udzielić Sądowi Rejonowemu żadnych wskazówek co do oceny przeprowadzonych w tym względzie dowodów. Po drugie, poprawność oceny dowodów w zakresie tych okoliczności była przedmiotem zarzutu apelacji i została rozważona należycie na s. 4-5 uzasadnienia wyroku SO). Podobnie rzecz się przedstawia jeśli chodzi o kwestię wiedzy oskarżycielki co do stanu zadłużenia i przyjęcia przez Sąd I instancji, że oskarżeni nie wprowadzali jej w błąd w tym zakresie (zob. s. 5 uzasadnienia wyroku SO).

W treści zarzutów w tiret 1-3 kasacji można dopatrzeć się tylko jednej kwestii mającej charakter dopuszczalnego zarzutu kasacyjnego – chodzi o zarzut braku wnikliwego rozważenia przez Sąd odwoławczy zawartego w apelacji zarzutu błędu

w ustaleniach faktycznych w zakresie przyjęcia, że oskarżycielka posiłkowa nie podjęła czynności mających na celu uzyskanie pożyczki z zakładu pracy. Zarzut ten jest rozważony przez Sąd Okręgowy na s. 4 uzasadnienia wyroku w sposób, który w istocie może być uznany za lakoniczny i ogólnikowy – ma rację skarżący, że Sąd Okręgowy ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że L. F. nie podjęła żadnych działań zmierzających do uzyskania pomocy od pracodawcy. Narusza to dyspozycję art. 457 § 3 k.p.k., jednak uchybienie to nie miało istotnego wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia. Zaniechanie przez oskarżycielkę starań o pomoc finansową z zakładu pracy, niezależnie od tego, czy motywowane było ich niecelowością, czy też innymi względami, posłużyło Sądowi I instancji tylko jako jeden z argumentów przeciwko przyjęciu kwalifikacji z art. 304 k.k. Prócz tego Sąd ten miał na względzie inne okoliczności, jak to, że oskarżycielka rozważała wraz z matką sprzedaż nieruchomości, a przede wszystkim fakty wskazujące na to, że oferta oskarżonych, choć zawierająca nominalną dysproporcję świadczeń, jawiła się oskarżycielce jako korzystna z uwagi na możliwość szybkiego nabycia własności nieruchomości lokalowej na preferencyjnych warunkach (zob. rozważania na s. 17-18 uzasadnienia wyroku SR). W tym świetle wątpliwość, czy i z jakich powodów oskarżycielka nie podjęła starań o pożyczkę w zakładzie pracy, jawi się jako okoliczność mająca dla rozstrzygnięcia znaczenie drugorzędne.

Zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. niezastosowania przepisów art. 304 k.k. i art. 286 § 1 k.k., również nie jest trafny. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę skarżącego, że zarzut naruszenia prawa materialnego może być sensownie podniesiony jedynie przy niekwestionowanych ustaleniach faktycznych, a – jak wyżej powiedziano – skarżący je kwestionuje. Niezależnie jednak od tego, zauważyć należy, że omawiany zarzut kasacji znalazł się z apelacji i kwestia ta była przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego. Jakkolwiek i w tym wypadku rozważania Sądu odwoławczego (s. 5 uzasadnienia wyroku SO) są związane, to – co najważniejsze – są one trafne i wsparte rzeczową argumentacją, którą Sąd Najwyższy w pełni podziela.

W powyższych względów orzeczono jak w sentencji.